

FUNDUSZE UNIJNE

2,3 MLD EURO DLA KUJAWSKO-POMORSKIEGO



Rusza wielka rewitalizacja

74 mln euro to kwota, jaką województwo przeznaczy z Regionalnego Programu Operacyjnego na rewitalizację miast i wsi. Wkrótce konkursy o pierwsze pieniądze. 101 gmin już przygotowuje plany swoich działań

Pieniądze na rewitalizację mieliśmy już w poprzednim RPO, na lata 2007-2013. Skorzystały z nich 32 kujawsko-pomorskie miasta. Najbardziej Bydgoszcz, która całkowicie odnowiła Wyspę Młyńską. Toruń swoją część przeznaczył m.in. na przebudowę ul. Mickiewicza.

Każde miasto może wystąpić o dotację

Wkrótce rozpocznie się podział pieniędzy na rewitalizację z nowego unijnego rozdania funduszy. W Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2014-2020 Kujawsko-Pomorskie ma na nią ok. 74 mln euro. To wartość na razie szacunkowa, nie wiadomo bowiem jeszcze, jaka kwota pójdzie na odnowę wsi. Wstępnie zaplanowano na ten cel ok. 20 mln euro, ale rewitalizacją wiejską będą się zajmować Lokalne Grupy Działania i to od opracowanych przez nie strategii zależy, jaka ostatecznie suma trafi do podziału.

Wiadomo natomiast, że na prowadzoną innym trybem rewitalizację miejską przewidziano 54 mln euro. 25 mln euro jest zarezerwowanych dla miast z obszaru Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT), a prawie 29 mln euro dla miast z pozostałej części województwa.

– Rozszerzamy krąg miast, które mogą takie projekty realizować – mówi Rafał Pietrucień, dyrektor departamentu rozwoju regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim. – Nie będzie tak jak w poprzedniej perspektywie, kiedy zgłaszać mogły się tylko miasta zamieszkałe przez ponad 5 tys. mieszkańców. Teraz katalog potencjalnych beneficjentów jest pełen, w konkursie mogą wystartować wszystkie 52 miasta naszego województwa, niezależnie od wielkości.

Ruszył pierwszy konkurs

Pieniądze na rewitalizację będą dzielone w kilku konkursach. Dotąd nie mogły być ogłaszane ze względu na zmieniający się stan prawny – w 2015 r. Sejm przyjął Ustawę o rewitalizacji, a Ministerstwo Rozwoju wydało niezbędne wytyczne. Dopiero wtedy władze województwa mogły opracować swoje zasady podziału środków. Procedury na szczęście są już za nami, a właśnie ruszył pierwszy z planowanych konkursów dotacyjnych.



WYSPA MŁYŃSKA W BYDGOSZCZY
ZREWITALIZOWANA W PERSPEKTYWIE
RPO NA LATA 2007-2013
fot. Tymon Markowski

Od 30 czerwca br. wnioski o dofinansowanie – w maksymalnej wysokości 85 proc. – mogą składać w Urzędzie Marszałkowskim podmioty z miast, które nie należą do związku ZIT. Do podziału w tym konkursie jest ok. 30 mln zł, czyli jedna czwarta wszystkich pieniędzy zarezerwowanych na rewitalizację w tych miastach. Nabór będzie prowadzony aż do wyczerpania puli. Nie wykluczone, że przy dużym zainteresowaniu potencjalnych beneficjentów zarząd województwa zwiększy pulę do podziału. Także w tym roku – prawdopodobnie we wrześniu – planowany jest analogiczny konkurs w ramach ZIT, do podziału w nim będzie ponad 60 mln zł.

Najpierw człowiek, potem ulica

W porównaniu z już zrealizowanymi projektami rewitalizacji zmieni się nie tylko katalog miast, które mogą zgłaszać się do konkursu, ale też rodzaje przedsięwzięć, na które można otrzymać dotację.

– W tej perspektywie przede wszystkim realizujemy rewitalizację społeczną – mówi Pietrucień. – Działania „twarde”, infrastrukturalne, mają jedynie uzupełniać działania związane z tkanką miękką. Jeżeli mamy zdiagnozowany obszar kryzysowy, to przede wszystkim musimy powiedzieć, jakie projekty z Europejskiego Funduszu Społecznego chcemy zrealizować, a potem – jakimi projektami infrastruktural-

nymi z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego je uzupełnić.

Przykład? Miasto, które boryka się z problemem „trudnej dzielnicy”, może zaproponować szereg działań „miękkich”, finansowanych z EFS, pobudzających mieszkańców do aktywności, np. szkolenia dla bezrobotnych, zajęcia dla seniorów. Na takie projekty również można otrzymać unijne dofinansowanie. Jako ich uzupełnienie można przeprowadzić rewitalizację „twardą” – remont czy przebudowę budynku, w którym mają być prowadzone np. wspomniane zajęcia dla seniorów. Projekty infrastrukturalne muszą być realizowane w ścisłym połączeniu z działaniami „miękkimi” podejmowanymi w ramach EFS i odpowiadać na zidentyfikowane na danym obszarze problemy społeczne. Wyjątek stanowią projekty dotyczące modernizacji, remontu części wspólnych wielorodzinnych budynków mieszkalnych. Innymi słowy, wspólnoty mieszkaniowe, jeśli chcą poprawić infrastrukturę, np. odnowić starą kamienicę, nie muszą łączyć tego z projektami społecznymi. O pieniądze może wystąpić szeroki krąg podmiotów, poza wspomnianymi samorządami i wspólnotami mieszkaniowymi, to np. instytucje państwowe, organizacje pozarządowe, spółdzielnie mieszkaniowe, przedsiębiorstwa i instytucje kościelne. Na co mogą otrzymać dofinansowanie?

– Jest oczywiście możliwość zagospodarowania przestrzeni miejskich, odnowy budyn-

ków oraz innych obiektów i ich otoczenia. Ale takie inwestycje muszą się przyczyniać do likwidacji istotnych problemów społecznych na danym obszarze – tłumaczy dyrektor Pietrucień. – Możemy też w ramach rewitalizacji inwestować środki – jeżeli zostanie zidentyfikowana taka potrzeba – w infrastrukturę kultury. Kolejne dwa typy to infrastruktura komunalna (np. wodociągi i kanalizacja) oraz drogi, nie mogą to być jednak osobne projekty, muszą wpisywać się w jakieś większe przedsięwzięcie. Nie da się po prostu wybudować drogi i powiedzieć, że to rewitalizacja społeczna. Ona musi być realnym rozwiązaniem problemu społecznego. Zdaje sobie sprawę, że to warunki trudne, ale wynikają z umowy partnerstwa Polski z Komisją Europejską i zostały przełożone na grunt naszego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Plan pokaże, co należy poprawić

Dofinansowywana z RPO rewitalizacja musi być też planowa. Działania beneficjentów powinny wynikać z eksperckiego dokumentu, zwanego lokalnym lub gminnym programem rewitalizacji. Bez niego nie można skutecznie aplikować o dofinansowanie.

Stworzenie takiego opracowania – zawierającego spójną koncepcję planowanych działań – również wymaga pracy i środków, jego szczegóły są omawiane podczas konsultacji społecznych z mieszkańcami i na sesjach rad gmin. I w tym przypadku z pomocą przyszedł samorząd województwa, który pozyskał pieniądze krajowe z unijnego Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna właśnie na dofinansowanie tworzenia takich dokumentów. Rozdzielił je w dwóch konkursach między miasta i gminy, które planują u siebie rewitalizację.

28 września ub.r. 51 samorządów podpisało pierwsze umowy o dotację na opracowanie ich programów rewitalizacyjnych. Niewielkim gminom wystarczyło kilkanaście tys. zł dofinansowania, ale np. duża Bydgoszcz otrzymała blisko 200 tys. zł. Łącznie w pierwszej turze Urząd Marszałkowski rozdysponował 2,4 mln zł. Następnie ogłosił kolejny konkurs, który wyłonił kolejnych 50 samorządów szukających dokumentację niezbędną do rozpoczęcia rewitalizacji. Marszałek województwa Piotr Ciałbecki podpisał z nimi umowy 30 maja br. Rozdzielił 1,5 mln zł. Gminy dostaną po kilkanaście-kilkadziesiąt tys. zł dofinansowania, w tym rozdaniu najwięcej otrzyma gmina Świecie – na aktualizację już istniejącego programu rewitalizacji zapewniła sobie 66 tys. zł.



WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

Stwórz, przetestuj,

Dzięki ponad 31 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego powstanie infrastruktura dla biznesu, jakiej w Kujawsko-Pomorskiem jeszcze nie mieliśmy. Urząd Marszałkowski planuje wesprzeć unijnymi pieniędzmi m.in. centra demonstracyjne i laboratoria do tworzenia i testowania prototypów

Każdy przedsiębiorca, który planuje wypuścić na rynek innowacyjny produkt lub usługę, styśzał zapewne o unijnych pieniądzach, które mogą mu w tym pomóc. Są specjalne konkursy dotacyjne dla firm powstałych przy uczelniach. Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa mogą starać się w różnych instytucjach dysponujących unijnymi środkami o wsparcie np. na opracowanie prototypu, wdrożenie nowego produktu lub opłacenie formalności związanych z ochroną patentową. Innowacje nie powstaną jednak bez odpowiedniego zaplecza. Firmy muszą gdzieś tworzyć, testować i demonstrować swoje nowatorskie pomysły, a nie każda ma środki na budowę odpowiednich pomieszczeń i zakup wyposażenia.

Tę lukę ma wypełnić konkurs o pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego, który właśnie organizuje Urząd Marszałkowski. Rozdzieli prawie 31,4 mln zł wśród instytucji otoczenia biznesu (lub firm działających w partnerstwie z taką instytucją), które podejmą się budowy takiego zaplecza w Kujawsko-Pomorskiem i będą je wynajmować przedsiębiorcom.

– Do tej pory nasze instytucje otoczenia biznesu i firmy mogły korzystać z popularnej formy wsparcia, jaką są inkubatory. Trochę w województwie ich powstało, ich sieć dobrze funkcjonuje – mówi Rafał Pietrucień, dyrektor departamentu rozwoju regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim. – Ta perspektywa finansowa Unii Europejskiej daje szansę powstania zupełnie nowych, specjalistycznych form wsparcia, jakie mogą zaoferować przedsiębiorcom instytucje otoczenia biznesu. Są to m.in. centra demonstracyjne, fab laby i living laby.

Od energetyki po uprawę pomidorów

Centra demonstracyjne to nowy pomysł na popularyzację zdobycy techniki. Nie można ich mylić z halami targowo-wystawienniczymi, mają pokazać coś więcej. Jedno takie centrum w naszym województwie już funkcjonuje. Przy Zespole Szkół Mechanicznych nr 2 w Bydgoszczy w 2014 r. otwarto Centrum Demonstracyjne Odnawialnych Źródeł Energii.

To obiekt zbudowany w technologii pasywnej, a więc zużywający bardzo niewiele energii. Jego najbardziej charakterystycznym elementem jest zespół stu ogniw słonecznych. Na szczycie zamontowaną małą turbinę wiatrową o mocy 3 kW. Instalacja pokazuje prawidłowe rozwiązania stosowane w budownictwie energooszczędnym i pasywnym. Została wyposażona ponadto w wentylację, ogrzewanie oraz urządzenia do monitorowania, archiwizowania i raportowania danych o pogodzie, temperaturze w budynku, parametrach pracy urządzeń, zasilaniu i ogrzewaniu. Centrum Demonstracyjne Odnawialnych Źródeł Energii służy uczniom ZSM, który kształci m.in. w zawodzie technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej. Po wcześniejszym umówieniu ze szkołą mogą zwiedzać je także inne grupy zorganizowane, nie ma przeszkód, by praktyczną wiedzę zdobywali w obiekcie studenci uczelni technologicznych.

Bydgoskie centrum przy ul. Słonecznej powstało w ramach międzynarodowego projektu, do którego przystąpiło osiem krajów. Jego liderem była Agencja Rozwoju Regionalnego w austriackim Vorarlbergu. Bydgoszcz jako jedyne polskie miasto brało udział w tym przedsięwzięciu. Budowa kosztowała ją ok. 4 mln zł, z czego 1,3 mln zł otrzymała z funduszy unijnych.

Centra demonstracyjne służą nie tylko edukacji, popularyzują też najnowsze urządzenia, produkty, linie technologiczne i procesy produkcyjne. – Zależy nam na tego typu przedsięwzięciach, które będą pokazywały pewną działalność komercyjną przedsiębiorstw – tłumaczy Pietrucień.

Dyrektor podaje przykłady koncernu Bayer, którego spółka Nunhems otwiera w Belgii i Holandii dwa centra prezentujące uprawiane w firmie pomidory, a przy tym nowoczesne technologie ogrodnicze. Inny przykład znajdziemy w amerykańskim stanie Wirginia – centrum demonstracyjne samolotów myśliwskich ma tam firma Lockheed Martin. Jest wyposażone w symulatory kokpitu i wiele ekranów dotykowych do podkreślenia możliwości i unikalnych aspektów każdego samolotu.

Zrób to sam. Mikroskop albo samochód

Kolejnymi inwestycjami, na które można dostać dofinansowanie w tym konkursie, są tzw. fab laby (od angielskiej nazwy - fabrication laboratory), czyli niewielkie warsztaty lub laboratoria dla małych i średnich przedsiębiorstw. Zgodnie z definicją, takie miejsca umożliwiają użytkownikom korzystanie z dostępnych narzędzi – w dużej mierze nowoczesnych i sterowanych komputerowo - potrzebnych do wytworzenia produktu, którego nie można włączyć w proces masowej produkcji. Innymi słowy, ktoś z pomysłem i pasją, ale bez własnych narzędzi i pomieszczeń, może przyjść fab labu i stworzyć swój projekt przy użyciu dostępnych na miejscu przedmiotów.

Idea fab labów narodziła się w 2001 r. w Stanach Zjednoczonych, dotarła już do Polski. W Toruniu niewielki fab lab działa przy społecznym domu kultury na Bydgoskim Przedmieściu, zaprasza do siebie majsterkowiczów i miłośników szydełkowania. Bardziej modelowym przykładem jest FabLab Łódź. Prowadzi go fundacja o tej samej nazwie, a stworzyła grupa zapalonych konstruktorów. Na potrzeby pracowni zaadaptowano część dawnych Widzewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego "Wi-Ma". Powstało kilka pomieszczeń, m.in. warsztat z wyposażeniem do obróbki metalu i drewna, sala do pracy biurowej, ciemnia fotograficzna, serwerownia, pokój ze sprzętem komputerowym, drukami 3D i inną elektroniką.

Korzystają z tych dobrodziejstw konstruktorzy, mechanicy, stolarze, materiałoznawcy, elektronicy oraz artyści. Wstęp ma każdy po opłaceniu miesięcznego abonamentu – dla studentów wynosi 50 zł, dla pozostałych użytkowników – 100 zł. Opłaty starczą na bieżące utrzymanie instytucji, której miesięczne koszty to ok. 4 tys. zł.

„W FabLabie możemy wykonać wszystko. Możliwości, jakie daje nam wiedza ekspercka i posiadane narzędzia sprawiają, że możemy podjąć się każdego projektu” – chwali się Fundacja FabLab Łódź, która poza pomieszczeniami i narzędziami, oferuje pomoc wykwalifikowanych opiekunów.

Powstała tam już m.in. maszyna CNC do cięcia aluminium – zaprojektował ją wraz z bratem Łukasz Ciąćka, student Politechniki Łódzkiej. Z pracowni korzysta też firma PEVT, która odnawia i wyposaża w nowoczesne silniki elektryczne stare samochody. Inny użytkownik stworzył trenera pomagającego osobie sparaliżowanej po wypadku rozprostowywać i zginać palce. Jeszcze inny majsterkowicz opisuje, jak



URZĄD MARSZAŁKOWSKI



AKADEMIA PROTYPOWANIA I FABRYKACJI W ŁODZI. AUTOMATYCZNA KOŁYSKA
fot. Marcin Stępień / Agencja Gazeta

”

Bydgoskie centrum przy ul. Słonecznej powstało w ramach międzynarodowego projektu, do którego przystąpiło osiem krajów. Jego liderem była Agencja Rozwoju Regionalnego w austriackim Vorarlbergu. Bydgoszcz jako jedyne polskie miasto brało udział w tym przedsięwzięciu.

przeprowadził renowację i modyfikację mikroskopu stereoskopowego – za nowe urządzenie o interesujących go parametrach musiałby zapłacić ponad 20 tys. zł.

Część przedmiotów powstałych w łódzkim fab labie trafia na sprzedaż, inne czekają, aż zainteresuje się nimi potencjalny inwestor myślący o masowej produkcji. Odbывают się tam też konkursy i imprezy promujące kreatywność. A jak mają działać fab laby w Kujawsko-Pomorskiem?

– Nastawiamy się na przedsiębiorców, którzy nie mają zaplecza nowoczesnych technologii, będą mogli więc je wynająć i testować w nim swoje produkty – zapowiada Pietrucień. – W ten sposób mogą budować strategię innowacyjnego przedsiębiorstwa bez wydawania środków na pion badawczo-rozwojowy.

Klient przetestuje, klient kupi

Innym typem projektu, na który można dostać dofinansowanie, jest living lab – z języka angielskiego „żywe laboratorium”. To nie tyle pomieszczenie, co cała idea wprowadzania na rynek innowacji. Opiera się na założeniu, by w proces projektowania i testowania danego rozwiązania technologicznego włączyć potencjalnych użytkowników.

W Europie ideę rozpoznała firma Nokia, która w Finlandii zaprosiła do żywego laboratorium potencjalnych kupców telefonów komórkowych, by poznać ich zdanie na temat proponowanych nowinek. W Gdyni living lab

zademonstruj

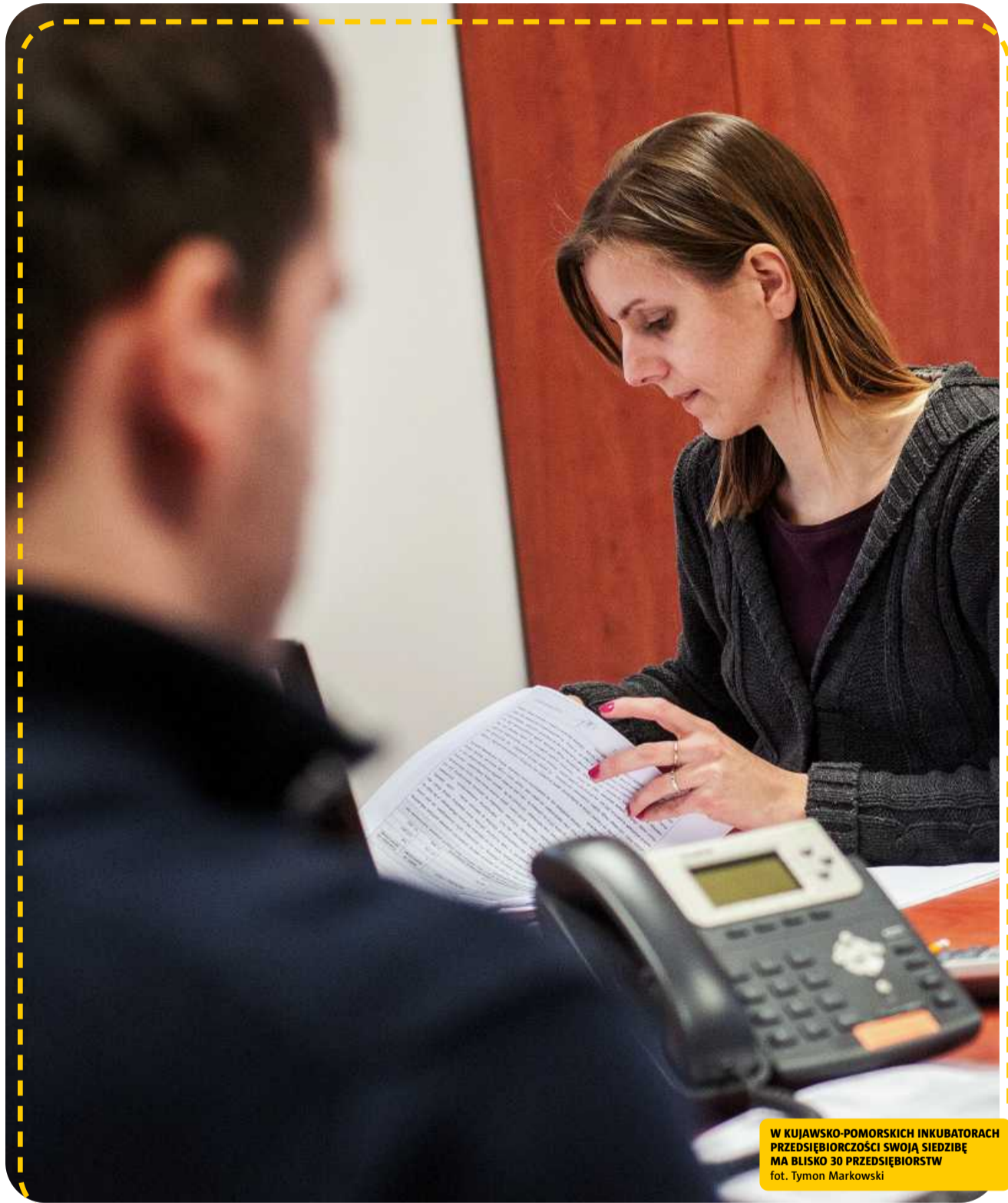


TORUNIU PRZEKAŻE ŚRODKI NA INNOWACYJNE DZIAŁANIA W REGIONIE fot. Jacek Smarz



”

– Województwo planuje stworzenie własnego centrum demonstracyjnego oraz laboratoriów living lab i fab lab w Przysieku [gmina Zławieś Wielka] – deklaruje marszałek województwa Piotr Całbecki. – Ten obszar kiedyś należał do Ośrodka Doradztwa Rolniczego, dziś do spółki wojewódzkiej Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej, która prowadzi działalność szkoleniową. Chcemy, aby w tym miejscu powstał tego typu ultranowoczesna jednostka, mająca na celu promocję nowych technologii i wsparcie tych startup'ów oraz małych i średnich przedsiębiorstw, które chcą podpatrywać, jak można wykorzystać rozwiązania innowacyjne w działalności gospodarczej. Laboratoria, w których będzie można skorzystać z zaawansowanych technologicznie narzędzi by zrealizować własny pomysł na innowacyjny biznes to w Polsce wciąż jeszcze najczęściej marzenie. Mam nadzieję, że środki, które właśnie uruchamiamy, pozwolą rozwinąć skrzydła wielu ludziom i firmom. To konieczne, jeśli chcemy rozwijać nie tylko tradycyjne przemysły.



W KUJAWSKO-POMORSKICH INKUBATORACH PRZEDSIĘBIORCZOŚCI SWOJĄ SIEDZIBĘ MA BLISKO 30 PRZEDSIĘBIORSTW fot. Tymon Markowski

stworzyła firma Energa – mieszkańcy testują dla niej rozwiązania dotyczące zarządzania energią w gospodarstwach domowych, co docelowo ma pozwolić kontrolować rachunki za prąd. W badaniach uczestniczy 300 gospodarstw. Ich mieszkańcy sprawdzają, czy proponowane przez Enerę innowacje sprawdzają się na co dzień. Korzystają więc z taryf zakładających zmienne ceny za energię w ciągu doby, analizują spersonalizowane raporty na temat zużycia prądu, korzystają z technologii ISD (Inteligentna Sieć Domowa).

W Krakowie żywe laboratorium oferuje swoje usługi zarówno początkującym firmom technologicznym (startup'om), jak i dużym korporacjom, które chcą trafić ze swoim produktem do wąskiego grona potencjalnych klientów. Przykładem jest spółka Comarch, dla której Living Lab Kraków testował aplikację na urządzenia mobilne „Pielgrzym”. Służyła potem uczestnikom ubiegłorocznych Światowych Dni Młodzieży.

A może klasyczny inkubator?

Infrastruktura dla biznesu to także znane wszystkim centra biznesowe, oferujące na wynajem pomieszczenia na działalność biurową, handlową bądź magazynową, sale konferen-

cyjne itp., a także biura typu co-working space, w których płaci się nie za wynajęcie całego pomieszczenia, a pojedynczego stanowiska do pracy. I na nie można otrzymać pieniądze, chociaż Unia Europejska preferuje teraz bardziej nowoczesne formy wspierania przedsiębiorczości.

– Centra biznesowe i powierzchniowe biurowe już funkcjonują i być może z punktu widzenia Komisji Europejskiej nie są tak istotne, aczkolwiek w wielu miejscach potencjał na ich uruchomienie cały czas jest – mówi dyrektor Pietrucień. – Zapotrzebowanie na nie zgłaszał m.in. Grudziądz. Uznaliśmy, że dopuszczymy także tego typu projekty do konkursu, aczkolwiek nie będą mieć preferencji, które uzyskują centra demonstracyjne, fab laby i living laby.

Nabór wniosków preselekcyjnych rusza 30 czerwca i potrwa do 14 lipca br. Preselekcja oznacza, że wnioskodawca nie musi składać od razu kompletu dokumentów. Swoje pomysły przedstawia w skróconej formie, a komisja ocenia, czy kwalifikuje się on w ogóle do uzyskania unijnego wsparcia. Autorzy wniosków, które przejdą preselekcję, zostaną poproszeni o złożenie wniosku już ze szczegółową dokumentacją, która zostanie sprawdzona pod kątem formalnym i merytorycznym. Wyniki konkursu powinniśmy poznać w lutym 2018 r.

Laboratoria w Przysieku

Wiemy już, że jednym z podmiotów startujących w tym konkursie będzie któraś z instytucji wojewódzkich.

– Województwo planuje stworzenie własnego centrum demonstracyjnego oraz laboratoriów living lab i fab lab w Przysieku [gmina Zławieś Wielka] – deklaruje marszałek województwa Piotr Całbecki. – Ten obszar kiedyś należał do Ośrodka Doradztwa Rolniczego, dziś do spółki wojewódzkiej Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej, która prowadzi działalność szkoleniową. Chcemy, aby w tym miejscu powstał tego typu ultranowoczesna jednostka, mająca na celu promocję nowych technologii i wsparcie tych startup'ów oraz małych i średnich przedsiębiorstw, które chcą podpatrywać, jak można wykorzystać rozwiązania innowacyjne w działalności gospodarczej. Laboratoria, w których będzie można skorzystać z zaawansowanych technologicznie narzędzi by zrealizować własny pomysł na innowacyjny biznes to w Polsce wciąż jeszcze najczęściej marzenie. Mam nadzieję, że środki, które właśnie uruchamiamy, pozwolą rozwinąć skrzydła wielu ludziom i firmom. To konieczne, jeśli chcemy rozwijać nie tylko tradycyjne przemysły.

Usługi opiekuńcze i społeczne ze wsparciem RPO

Ponad 37 mln zł z unijnego Regionalnego Programu Operacyjnego wkrótce wspomogą m.in. osoby niesamodzielne, rodziny, pensjonariuszy mieszkań chronionych i wspomaganych oraz bezdomnych. Konkurs dotacyjny na usługi społeczne i opiekuńcze planowany jest na lipiec br.

Konkurs ogłosi Urząd Marszałkowski w Toruniu, informacja o naborze zostanie opublikowana na stronie rpo.kujawsko-pomorskie.pl. Warunki będą bardzo korzystne dla potencjalnych beneficjentów, bo maksymalne dofinansowanie ich przedsięwzięcia to aż 92 proc.

Szeroki jest także katalog podmiotów, które mogą wystąpić o wsparcie – wyłączone są jedynie osoby fizyczne, które nie prowadzą działalności gospodarczej. Wnioski dotacyjne mogą więc złożyć np. samorządy i ich jednostki, firmy, organizacje społeczne, instytucje kościelne, podmioty ekonomii społecznej. Mogą ubiegać się o dofinansowanie któregoś z pięciu typów projektów.

Pierwszy typ to poprawa dostępu do usług opiekuńczych nad osobami niesamodzielnymi, w tym starszymi i z niepełnosprawnościami. Co przez to rozumieć? Po pierwsze, dotację będzie można uzyskać na tworzenie i rozwój standardowych placówek opiekuńczych, takich jak dzienne domy pobytu, środowiskowe domy samopomocy, kluby samopomocy, mieszkania wspomagane oraz wszelkie inne ośrodki, które zapewnią opiekę dzienną i całodobową. Dotowane będą też niestacjonarne usługi opiekuńcze, świadczone w miejscu zamieszkania osoby potrzebującej. Dopuszczalne jest sfinansowanie wynagrodzenie dziennego opiekuna, a także zorganizowanie wolontariatu i pomocy sąsiedzkiej. Rozwój usług opiekuńczych to także wprowadzanie nowoczesnych metod, takich jak teleopieka. Powyższe projekty można łączyć z zakupem wyposażenia niezbędnego do opieki nad potrzebującym, sprzętu pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego i medycznego, likwidowaniem barier architektonicznych utrudniających poruszanie się, dowożeniem posiłków, szkoleniami dla opiekunów.



NOWA SIEDZIBA DLA DOMU DZIECKA W BRZEZIU W POWIECIE WŁOCŁAWSKIM TO PIERWSZA ZAKOŃCZONA INWESTYCJA FINANSOWANA ZE ŚRODKÓW RPO NOWEJ PERSPEKTYWY
fot. Mikołaj Kuras

Drugi typ projektów, które mogą liczyć na unijną dotację, to inicjatywy wspierające rodziny i pieczę zastępczą. Dzięki środkom z RPO można np. zorganizować szkolenia dla rodzin zastępczych, osób prowadzących rodzinne domy dziecka i dyrektorów placówek opiekuńczo-wychowawczych, a także kandydatów do takiej pracy. Dofinansowane mogą być inicjatywy zmierzające do tego, by dzieci z instytucjonalnych domów dziecka przeszły pod opiekę rodzinnych domów dziecka lub mniejszych ośrodków, które zajmują się co najwyżej 14 podopiecznymi.

Trzeci typ projektu to rozwój mieszkań chronionych, wspieranych oraz treningowych – w tych ostatnich pensjonariusz przebywa czasowo i uczestniczy w zajęciach, które mają przystosować go do samodzielnego życia. Czwarty typ obejmuje różne formy wsparcia aktywizacji społeczno-zawodowej osób bezdomnych. Piąty – można go realizować tylko w połączeniu z którymś z pozostałych typów projektu – to wsparcie aktywizacji społeczno-zawodowej osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Można zaoferować im np. poradnictwo prawne i psychologiczne.

mi. Można też złożyć wniosek o dotację na poradnictwo rodzinne, np. dla rodzin opiekujących się osobą z niepełnosprawnościami.

mi. Można też złożyć wniosek o dotację na poradnictwo rodzinne, np. dla rodzin opiekujących się osobą z niepełnosprawnościami.

Przedszkola z unijnym wsparciem

Dużym zainteresowaniem cieszą się konkursy unijne, w których można otrzymać dotację na przedszkola. Kolejne właśnie zostały ogłoszone. Kujawsko-Pomorskie chce zabiegać w Brukseli, by na takie działania móc przeznaczyć jeszcze więcej unijnych pieniędzy

Pod koniec czerwca Urząd Marszałkowski w Toruniu rozpoczął nabór wniosków o dotację w dwóch konkursach „przedszkolnych” z Regionalnego Programu Operacyjnego. Jeden z nich jest dość szczególny, bo dotyczy przedszkoli specjalnych lub prowadzących oddziały specjalne dla dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, niepełnosprawnością ruchową, niepełnosprawnościami sprzężonymi, autyzmem oraz niepełnosprawnościami dotyczącymi wzroku i słuchu. O wsparcie mogą wystąpić organy prowadzące w naszym województwie tego typu placówki.

Do podziału w tym konkursie jest 8,6 mln zł, Urząd Marszałkowski czeka na wnioski potencjalnych beneficjentów do końca lipca. Dofinansowanie można uzyskać na: budowę, rozbudowę, nadbudowę, przebudowę, adaptację, modernizację, remont obiektów, wraz z zakupem niezbędnego wyposażenia – może to być również wyposażenie placu zabaw. Jako element dodatkowy projektu można zgłosić działanie związane z e-edukacją, np. zakup sprzętu informatycznego, multimedialnego

i oprogramowania wykorzystywanego w zajęciach dydaktycznych.

– W sposób szczególny pochyliliśmy się ostatnio nad przedszkolami specjalnymi – mówi marszałek województwa Piotr Całbecki. – W dwóch placówkach tworzymy wysoko specjalistyczne przedszkola: dla dzieci niewidomych i niedowidzących w „Braille’u” w Bydgoszczy, a dla dzieci autystycznych w „Korcza” w Toruniu. Do tego chcemy pomóc dzieciom cierpiącym na schorzenia sprzężone. Nie da się niektórych dzieci integrować w zespołach integracyjnych, dlatego tworzymy dla nich osobne przedszkola.

Drugi konkurs, w którym nabór wniosków ruszył 27 czerwca, dotyczy już wszystkich przedszkoli samorządowych z obszaru Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Bydgoszczy, Torunia oraz okolicznych gmin i powiatów. O dofinansowanie m.in. na budowę, przebudowę czy remont przedszkola, wraz z zakupem wyposażenia i ewentualnie działaniami e-edukacyjnymi – mogą wystąpić samorządy z tego terenu ZIT, a także ich związki, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne. Do podziału jest 7,5 mln zł, nabór potrwa do 10 lipca br.

Infrastruktura przedszkolna jest dotowana ze środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Poza tym w Regionalnym Programie Operacyjnym województwo ma jeszcze pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Dofinansowanie w ramach konkursów finansowanych z EFS można uzyskać przede wszystkim na tworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego, w tym dostosowanych do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami w istniejących ośrodkach wychowania przedszkolnego oraz na zakładanie nowych ośrodków. Ponadto środki będą mogły zostać przeznaczone na dodatkowe zajęcia dla dzieci, zwiększające ich szanse edukacyjne i wyrównujące deficyty, jak również na doskonalenie umiejętności, kompetencji lub kwalifikacji zawodowych nauczycieli, niezbędnych w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym.

Urząd Marszałkowski planuje w najbliższym czasie cztery tego typu konkursy z EFS – ogłoszenia o naborach pojawią się na stronie rpo.kujawsko-pomorskie.pl. W dwóch, dotyczących obszaru ZIT, o pieniądze mogą wystąpić jednostki samorządu terytorialnego, ale

dopuszczalne są też projekty partnerskie, które samorząd przygotowuje z innym podmiotem – może być nim np. organizacja społeczna lub firma, wyłączone są tylko osoby fizyczne, które nie prowadzą działalności gospodarczej. W kolejnym konkursie – dla pozostałej części województwa – wnioski będą mogli składać wszyscy poza osobami fizycznymi bez działalności gospodarczej. Warto jednak dodać, iż konkurs ten dedykowany jest polityce terytorialnej. Czwarty konkurs finansowany z EFS będzie powiązany z konkursem finansowanym w ramach EFRR dotyczącym przedszkoli specjalnych lub prowadzących oddziały specjalne. Z tego względu w niniejszym konkursie mogą wziąć udział jedynie organy prowadzące ww. placówki.

Dotychczasowa praktyka pokazała, że konkursy „przedszkolne” cieszą się wielkim zainteresowaniem ze strony potencjalnych beneficjentów.

– Kwota, którą już zapisaliśmy dla naszych beneficjentów, to 56 mln zł. Chcemy ją zwiększyć – mówi Rafał Pietrucień, dyrektor departamentu rozwoju regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim. – Pan marszałek i zarząd województwa zdecydowali, że podczas tegorocznych negocjacji z Komisją Europejską na temat zmian w RPO, będziemy chcieli doposażyć ten obszar w dodatkowe środki. Liczymy, że przesuniemy je z części programu dotyczącej opieki nad dziećmi do lat 3, czyli projektów żłobkowych. Jest co prawda zainteresowanie nimi w dużych miastach, ale w gminach aktywność potencjalnych beneficjentów w tym zakresie jest mniejsza.